

Prezes OSP Wręcza daje przykład

data aktualizacji: 2020.04.09 autor: Justyna Napierała



Druh Krzysztof Bodecki z synem Dominikiem zdecydowali się oddać krew. (Justyna Napierała)

Nie możemy się zagubić, musimy zachować spokój, dostosowywać się do zaleceń.

- Ja wiem, że krew jest teraz szczególnie potrzebna, wielu ludzi przebywa w szpitalach nie tylko z koronawirusem ale też po przeszczepach z innymi trudnymi schorzeniami - mówi prezes Ochotniczej Straży Pożarnej we Wręczy Krzysztof Bodecki.

Ona sam wraz z synem Dominikiem również strażakiem w piątek 27 marca zdecydowali się wziąć udział w akcji krwiodawstwa w Mszczonowie.

- Syn po raz pierwszy, jestem z niego dumny, ma tremę ale czuje powagę sytuacji - dodaje prezes straży we Wręczy.

Dawcą krwi jest od 2009 roku, oddaje krew systematycznie co dwa miesiące.

W piątek: 450 ml a w sumie już blisko 30 litrów.

Krzysztof Bodecki ma do czynienia z tragediami na co dzień.

- Nie boimy się wirusa, musimy działać, mamy ochronę, maseczki, rękawiczki, ubrania specjalne. W marcu wyjeżdżaliśmy głównie do pożarów - dodaje.

Społeczność Wręczy jest bardzo zdyscyplinowana, dba o bezpieczeństwo swoje i innych.

Prezes OSP Wręcza pracuje w firmie farmaceutycznej, tam kryzysu nie widać, wręcz przeciwnie. W firmie zachowane są wszelkie standardy bezpieczeństwa.

Przed akcją pobrania krwi, każdy miał dodatkowo zmierzoną temperaturę, przeprowadzany był wywiad.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35240-prezes-osp-wrecza-daje-przyklad>